

Prywatne spotkanie Obamy i przywódców żydowskich

11 marca 2013

Stwierdzenie, że Żydzi rządzą światem przez wielu uważane jest za synonim absurdu, a każdy, kto tak mówi z miejsca dostaje na czoło dyskredytującą nalepkę – antysemita. Jednak czy ktoś z nas oburzałby się, gdyby mówiono, że Polacy rządzą światem? Można oczywiście polemizować na ile przewodnia rola „narodu wybranego” jest rzeczywiście faktem jednak gdy słyszy się, że przywódcy żydowscy wezwali prezydenta Obamę, aby poinstruować go, co ma mówić w Izraelu podczas wizyty do której niedługo dojdzie, to można już tylko powiedzieć, że faktycznie coś w tym może być.

To ciekawe, że nikogo nie zastanawia jak kraj wielkości Województwa Dolnośląskiego może być ogólnoświatową potęgą finansową i militarną. Na dodatek to, co dzieje się w Izraelu i jego okolicach praktycznie cały czas absorbuje światową uwagę, gdyż zagraża wojnie i to na dużą skalę.

Żydowscy przywódcy z Ameryki wezwali prezydenta Obamę by wyjaśnić mu, żeby podczas nadchodzącej podróży do Izraela, w jasny sposób wykazał jak zamierza uniemożliwić Iranowi rozwój broni jądrowej. Takiej samej broni, którą w nieustalonej ilości od dawna posiada państwo żydowskie. Na dodatek poinstruowano amerykańskiego prezydenta, że stwierdzenie, iż historyczne roszczenia Izraela do nowoczesnego państwa to nie efekt Holocaustu, a zapisów z Biblii.

W spotkaniu brało udział 6 osób a w jego trakcie Obama między innymi zadeklarował, że spróbuje wskrzesić izraelsko-palestyńskie negocjacje pokojowe. Spotkanie nie zostało wymienione przez prezydenta w publicznych harmonogramie, a niektórzy uczestnicy mówili o zachowanie anonimowości na temat ich personaliów i relacji z prowadzonych dyskusji.

Za niecałe dwa tygodnie Barack Obama wybiera się w pierwszą podróż do Izraela po wyborach prezydenckich. Zapewne głównym tematem rozmów będzie kwestia irańska i palestyńska. Oprócz Izraela Obama odwiedzi też Jordanię, kraj strategiczny dla USA w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa w Izraelu.

Wyobraźmy sobie sytuację, w której kilku wpływowych przedstawicieli Polonii Amerykańskiej spotyka się prywatnie z Obamą wywierając na niego nacisk i formułując oczekiwania w stosunku do polityki USA. Trudno w coś takiego uwierzyć i to chyba jest ostatecznym dowodem na to, że naród żydowski jest już tak wpływowy, że można tylko pogratulować.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)